

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Ochrony
Środowiska,
Zasobów
Naturalnych
i Leśnictwa**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
MONITOROWANIA GOSPODARKI ODPADAMI
(NR 2)
z dnia 25 kwietnia 2024 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa

– podkomisji stałej do spraw monitorowania gospodarki odpadami (nr 2)

25 kwietnia 2024 r.

Podkomisja stała do spraw monitorowania gospodarki odpadami, obradująca pod przewodnictwem posła **Gabrieli Lenartowicz (KO)**, przewodniczącej podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– wybór prezydium podkomisji;

– omówienie i przyjęcie planu pracy podkomisji na okres od 1 maja do 31 grudnia 2024 r.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Grażyna Kućmierowska**, **Aleksandra Pniewska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Mamy już kworum. Witam państwa serdecznie. Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw monitorowania gospodarki odpadami. Witam państwa posłów. W porządku dziennym przewidzieliśmy dwa punkty. Pierwszy to wybór prezydium Komisji. Drugi punkt to omówienie i przyjęcie planu pracy podkomisji na okres od 1 maja do 31 grudnia.

Przechodzimy zatem do punktu pierwszego – wybór prezydium Komisji. Mam do państwa pytanie, ponieważ podkomisja nie jest liczna: czy ograniczymy się do jednego wiceprzewodniczącego, czy proponujecie państwo dwóch wiceprzewodniczących?

W związku z tym, że mamy dwie grupy zagadnień, czyli gospodarka odpadami jako część gospodarki obiegu zamkniętego, a druga to kwestia niebezpiecznych składowisk odpadów historycznych i nielegalnych, proponuję ograniczyć się do jednego wiceprzewodniczącego ze wskazaniem, zresztą mówiłam o tym proponując tę podkomisję, żeby zastępca przewodniczącego reprezentował zagadnienia związane z historycznymi składowiskami odpadów niebezpiecznych i ich usuwaniem.

Czy taka propozycja jest do przyjęcia: jeden wiceprzewodniczący reprezentujący te zagadnienia? Nie słyszę sprzeciwu, więc proszę o zgłoszenia kandydatów na wiceprzewodniczącego podkomisji. Czy macie państwo jakieś propozycje?

Posel Magdalena Łośko (KO):

Pani przewodnicząca, zgłaszam panią Annę Sobolak.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Z tym, że ja bym prosiła, żeby to była osoba która reprezentuje zagadnienia związane ze składowiskami właśnie tymi historycznymi. Miałam na myśli panią poseł Agnieszkę Hanajczyk. Chciałam ją zaproponować, ponieważ pani poseł zajmuje się tymi kwestiami od lat. Ewentualnie to też są zagadnienia z obszaru pani poseł Łośko, a także pani poseł Kucharskiej-Dziedzic. Proponowałabym raczej w tym zakresie. Pani Sobolak zajmuje się raczej gospodarką i odpadami komunalnymi.

Posel Anna Sobolak (KO):

Zatem nie wyrażam zgody. Proponuję panią poseł Agnieszkę Hanajczyk, jako wiceprzewodniczącą.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Czy mamy jeszcze jakieś inne zgłoszenie i propozycję? Nie słyszę. Zatem przechodzimy do głosowania.

Kto jest za tym, by wiceprzewodniczącą podkomisji była pani Agnieszka Hanajczyk? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Aleksandra Pniewska:

Głosowało 5 posłów. Za – 5, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dziękuję bardzo. Gratuluję. Oczekujemy kontynuacji walki o likwidację historycznych składowisk, ale także wszystkich kwestii związanych z gospodarką odpadami niebezpiecznymi.

Przechodzimy zatem do drugiego punktu porządku obrad, czyli omówienia i przyjęcia planu pracy podkomisji na okres od 1 maja do 31 grudnia. Zaproponowałam państwu taki przedział czasowy. Chciałam powiedzieć, że do Komisji nie wpłynęły odpowiedzi na zapytania o propozycje do planu pracy, poza kwestie zgłoszone wcześniej ze strony posłów, ale wpłynęły od organizacji społecznych dwie propozycje, które chcę skompletować. Nie wiem, czy przypomnieć państwu te zagadnienia, które były przedkładane do marszałka Sejmu przy wystąpieniu o zgodę na powołanie podkomisji, czy mają je państwo przed sobą? Macie państwo przed sobą, zatem myślę, że moglibyśmy przystąpić do dyskusji.

Przedstawię może propozycje, które wpłynęły od Polskiej Federacji Producentów Żywności i Związku Pracodawców, ale jest to też propozycja strony społecznej w ramach Komisji Dialogu Społecznego, na które to posiedzenie byłam wczoraj zaproszona. Otóż, jest propozycja pilnego posiedzenia na temat najważniejszych problemów i wyzwań związanych z obecnym stanem prawnym i wdrożeniem ustawy dotyczącej systemu kaucyjnego dla opakowań w Polsce.

Myślę, że to jest pilny temat i moja propozycja jest taka, żebyśmy jeszcze w maju zwołali takie posiedzenie podkomisji z udziałem pani wiceminister Sowińskiej. Pani Sowińska też przedstawiała propozycje zmian ustawowych, które dla strony społecznej są za mało zdecydowane – może tak to określimy. Natomiast wszyscy się zgodzili, łącznie z ministerstwem, że sprawa jest niezwykle pilna. Jeśli państwo przychylilibyście się do tej propozycji, to proponowałabym, żeby w maju odbyło się posiedzenie na temat najważniejszych problemów i wyzwań stanu prawnego, ale i wdrożenia regulacji związanych z systemem kaucyjnym w Polsce. Nie słyszę sprzeciwu. Czy są jakieś inne propozycje?

Posel Anna Sobolak (KO):

Chciałabym jeszcze odnieść się do punktu o rozszerzonej odpowiedzialności producenta, ponieważ to jest ze sobą bardzo ściśle powiązane.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Proponowałabym, żeby kwestia rozszerzonej odpowiedzialności producenta była przedmiotem następnego posiedzenia, bo w sprawie pilnej, bieżącej de facto, jest duże oczekiwanie, że te zmiany ustawowe, a ta zmiana wpłynie pewnie do naszej podkomisji już w trybie normalnym jeśli to będzie rządowy projekt, to jest oczekiwanie, żeby ta zmiana ustawy została wdrożona jeszcze do końca drugiego kwartału. Jeśli chcemy wysłuchać wszystkich interesariuszy, poznać opinię pani minister i włączyć się w tę pracę, to myślę, że te dwa zagadnienia byłyby zbyt obszerne.

Kwestię rozszerzonej odpowiedzialności producenta i wdrożenia tych rozwiązań, które są przygotowane od dłuższego czasu, byśmy...jeśli można, pani poseł, bo staram się odpowiedzieć na pani sugestie, przewidzieli w czerwcu na następnym posiedzeniu. Prawie wszyscy mamy taką opinię, zresztą w poprzedniej kadencji było to podnoszone, że kolejność jest jakby nie taka, bo system kaucyjny jest częścią tego systemu, tym nie-

mniej ta ustawa już jest i trzeba ją pilnie zmienić, a w sprawie ROP-u jeszcze tych regulacji nie mamy.

Czy taka kolejność: w maju sprawa systemu kaucyjnego a w czerwcu rozszerzonej odpowiedzialności producenta, byłaby dla członków podkomisji do przyjęcia?

Posel Anna Sobolak (KO):

Niemniej ten temat będzie się między sobą przenikał, ponieważ kaucja jest częścią ROP. Możemy zrobić ROP w czerwcu. Natomiast uważam, że na tym spotkaniu w maju, gdzie będziemy rozmawiać o kaucji, ROP jednak mimo wszystko będzie również częścią dyskusji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Oczywiście odniesienia do ROP, którego nie ma jeszcze w naszym porządku prawnym niestety, będą, ale jak na razie formalnie nie jest to część tych regulacji. Czyli takie rozwiązanie jest do przyjęcia? Bardzo proszę.

Posel Marek Jakubiak (Kukiz15):

To znaczy, że na majowym spotkaniu zrobilibyśmy taki krótki audyt działalności czy działania tej ustawy, która w tej chwili istnieje, przy pomocy organizacji społecznych, które powiedzą, co tutaj nie funkcjonuje. Bo w zasadzie ta ustawa w ogóle nie funkcjonuje.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

To znaczy, system kaucyjny ma wejść od przyszłego roku, więc...

Posel Marek Jakubiak (Kukiz15):

No tak, ale tam raczej takie przygotowawcze rzeczy.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Raczej odniesienie się do tej ustawy i proponowanych przez ministerstwo zmian, ale także proponowanych zmian dalej idących dotyczących zarówno daty wdrożenia jak i zakresu, które zgłaszają organizacje producenckie i społeczne.

Posel Marek Jakubiak (Kukiz15):

Czyli na tym spotkaniu będą organizacje i zapraszamy te organizacje?

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Zdecydowanie tak. To zadeklarowałam, zresztą to jest propozycja ze strony tych organizacji.

Posel Marek Jakubiak (Kukiz15):

Dobrze.

Posel Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica):

Czy pani przewodnicząca w przypadku tych poprzemysłowych czy niekoniecznie poprzemysłowych niebezpiecznych składowisk przewiduje rozpatrywanie na przykładzie jakiegoś case, któregośkolwiek z tych składowisk proponowanych przez nas, ewentualnie zmian prawnych co można byłoby zrobić? Na przykład przeanalizować, a nawet wybrać się w któreś miejsce...

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Myślę, że trzeba to podzielić na dwa zagadnienia. Jedne to usuwanie zagrożeń ze względu na wielkoobszarowe historyczne składowiska odpadów niebezpiecznych. One są zidentyfikowane i wyliczone, które to są. To jest kwestia, która jest do zaplanowania. Będziemy na takim spotkaniu oczekiwać od ministerstwa, że odpowiedzą jak zamierzają tę kwestię rozwiązać, bo to jest taka niekończąca się melodia od wielu lat, od czasu tych list bomb ekologicznych i tych dziewięćdziesięciu pozostałości. Teraz mamy tę część zidentyfikowaną w KPO, ale środki są tylko tak naprawdę na zaplanowanie a nie na usuwanie. To jest ogromny wymiar.

Wizyta studialna na miejscu. Myśmy w poprzedniej kadencji mieli np. Tarnowskie Góry i to się sprowadzało tak naprawdę tylko do posiedzenia wyjazdowego Komisji, bo na tych składowiskach to raz, że niekoniecznie powinno się przebywać, dwa, że niekoniecznie coś widać, bo tam jest groźne to, czego nie widać, coś co znamy z badań, ale nie trzeba tego dotknąć oglądając.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica):

My mamy różną sytuację. Są takie samorządy, które wzięły na siebie ciężar usuwania takich składowisk czy pozostałości po takich składowiskach. Natomiast są takie samorządy, których absolutnie na to nie stać. Więc właściwie...

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Wydaje mi się, że mówimy o różnych zagadnieniach.

Poseł Anita Kucharska-Dziedzic (Lewica):

Tak, mówimy też o różnych zagadnieniach. Tych zagadnień jest bardzo dużo. Myślę, że pewne kwestie dobrze byłoby nie tylko ze stroną społeczną przedyskutować, ale także z lokalnymi samorządami, które stanęły wobec takiego wyzwania.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

To zdecydowanie. Tylko, że to jest kwestia usuwania tych porzuconych odpadów, co zrobiła nam jeszcze zmieniona ustawa, która przerzuciła odpowiedzialność za usuwanie tych porzuconych odpadów niebezpiecznych, kiedy zagrażają życiu i zdrowiu, na samorządy ale bez pieniędzy. Ja bym oddzieliła te historyczne duże kwestie na osobne posiedzenie i oczywiście wtedy też zaprosimy wszystkich interesariuszy na takie spotkanie.

Drugą kwestią jest usuwanie tych nielegalnych składowisk, które w ostatnim czasie bądź są identyfikowane, bądź są niezidentyfikowane. Niektóre samorządy, tak jak pani mówi, wzięły to na siebie i szukają środków na ten cel. To byłoby przedmiotem osobnego spotkania. Jeśli widzicie państwo, że dobrze byłoby to zrobić gdzieś w terenie, jako posiedzenie wyjazdowe, to ja nie widzę przeszkód. Pytanie tylko, gdzie to zrobić? Pani Poseł Hanajczyk i pani poseł Łośko.

Poseł Agnieszka Hanajczyk (KO):

Jak ja widzę taki tytuł: rozpatrzenie informacji, to tych informacji my mamy sporo i od lat ja tylko słyszę o informacji. Ja jestem ze Zgierza, z miejsca, gdzie jest właśnie historyczna bomba ekologiczna i myślę, pani przewodnicząca, że na pewno byłaby ogromna chęć spotkania samorządowców, oczywiście nie na składowisku tylko w miejscowym ratuszu, z radnymi. Akurat w Zgierzu zostały rozpoczęte prace, ale bardziej dotyczące analizy naukowej z Politechniką Łódzką. To są tak ogromne pieniądze, że samorząd może o tym zapomnieć, ale niewątpliwie musimy zrobić krok do przodu.

My nie możemy ciągle tylko sprawozdawać informacje. Te informacje są. Ostatnio rozmawiam z panią minister Sowińską, która powiedziała, że jedyną metodą jest wybudowanie spalarni na miejscu, bo tego się nie da ze Zgierza przewieźć. Być może jest to jedyna metoda i być może trzeba o tym rozmawiać i oswoić z tym ludzi, oswoić z taką informacją. Natomiast nie można w nieskończoność tylko informować, bo informacje mają wszyscy.

Sądzę, że to byłoby bardzo ciekawe doświadczenie – spotkanie na miejscu w ratuszu z prezydentem, radnymi, społecznikami. Być może potem jakaś wiedza, jakieś doświadczenie będzie można przełożyć, że tak się wyrażę, na inną bombę ekologiczną.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Nic nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy się mogli spotkać...

Poseł Agnieszka Hanajczyk (KO):

Albo tutaj przyjadą. Jeżeli będzie łatwiej, żeby tu przyjechali, to oczywiście mogą tu przyjechać. Chętnie to zrobią.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Za tym idą jakieś propozycje. Tylko to muszą być z naszej strony propozycje legislacyjne. Jesteśmy w Sejmie. Proszę bardzo.

Poseł Magdalena Łośko (KO):

Pani przewodnicząca, w takim razie ja również zapraszam podkomisję do Bydgoszczy na tereny pozachemowskie, bo tam też jest ogromny problem i to też jest teren wielkoobszarowy i historyczny, trochę pewnie innego rodzaju. Zresztą każdy ma swoją specyfikę,

ale zapraszam już dziś do Bydgoszczy, jeżeli będzie taka wola, żeby zapoznać się z tym problemem, bo on jest, myślę, na kolejne lata do rozwiązania.

Natomiast co do planu pracy. Rozmawialiśmy o składowiskach niebezpiecznych. Teraz mówimy o tych historycznych wielkoobszarowych składowiskach. Natomiast w planie pracy nie ma właśnie nic co dotyczy tych pomniejszych składowisk niebezpiecznych, które tutaj już pani posłanka wskazywała. Sugerowałabym, aby jednak zapisać to do planu pracy ze względu na to, że potem minister nawet czytając ten tytuł będzie się nim sugerował i może przyjąć nieodpowiednio przygotowany. Nalegałabym, jeżeli chcemy to rozdzielić na dwa posiedzenia, czyli wielkoobszarowe historyczne na jednym posiedzeniu a na drugim w takim razie dopisać do tego tematu składowiska niebezpieczne ale już nie te wielkoobszarowe i nie te historyczne, tylko pomniejsze, które teraz powstają albo powstały w ostatnich latach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Tak to widziałam. To jest kwestia ewentualnie sformułowania, bo będziemy prosili o treść takiej informacji i będziemy wysyłali zaproszenia. Na pewno będzie to doprecyzowane. Ja widziałam tę kwestię, żeby ją rozpatrzyć w następnej kolejności. Czyli w punkcie drugim po wyrazach „importu oraz deponowania odpadów, w tym niebezpiecznych” dopisać „zalegających, porzuconych odpadów”. Natomiast w sierpniu, jeśli nie będzie oczywiście przerwy sierpniowej, to na następnym kolejnym posiedzeniu zrobić właśnie kwestię rozstrzygnięcia czy rozwiązania kwestii tych wieloobszarowych składowisk.

Jeśli panie mają inną potrzebę sformułowania tego, to proszę zaproponować.

Poseł Marek Jakubiak (Kukiz15):

Pani poseł, ponieważ w tej chwili wygłasza exposé minister Sikorski, a ja mam stanowisko, chciałbym prosić o zwolnienie mnie z drugiej części. Wyrażam na wszystko zgodę.

Przewodnicząca poseł Gabriela Lenartowicz (KO):

Dobrze, dziękuję bardzo. Myślę, że wszyscy będziemy wracali na to posiedzenie. Teraz chodzi nam o to, żeby ten plan pracy po prostu zamarkować. Po tej dyskusji spróbujemy doprecyzować, jak to będzie brzmiało, ale w takim rozumieniu: maj – system kaucyjny, czerwiec – ROP, lipiec, sierpień – odpady niebezpieczne porzucone i historyczne, sposoby rozwiązania. Następnie cała kwestia spraw opadowych w ramach gospodarki obiegu zamkniętego, w tym zagospodarowania odpadów opakowaniowych i nowej dyrektywy. To będzie rozporządzenie opakowaniowe Unii Europejskiej. Zobaczymy, czy rozporządzenie PPWR zostanie przyjęte i jeśli tak, to jakie będą plany ministerstwa wdrożenia, bo wtedy trzeba będzie to pilnie robić. Natomiast w listopadzie proponuję, żebyśmy zajęli się kwestiami procedur, jeśli chodzi o bazę odpadową i wydawanie decyzji administracyjnych w gospodarce odpadami, bo po pierwsze – nieszczelność BDO, dwa – przewlekłość i skomplikowanie tych postępowań budzi dużych opór. Tu chcielibyśmy zapytać też ministerstwo, czy w tym przypadku przewidywane są działania.

Jeśli tak ramowo można by to przyjąć, to postaram się państwu sprecyzować te punkty. Póki co, to jest plan pracy a nie jeszcze treść samej informacji. Rozumiem, że za każdym razem to jest kwestia informacji ministerstwa w danym zakresie, propozycji ze strony społecznej i interesariuszy (społecznej – rozumianej szeroko, bo to zarówno organizacji gospodarczych jak i społecznej) i propozycji ze strony podkomisji: ścieżki rozwiązań czy to legislacyjnych, czy to dla ministerstwa. Myślę, że to powinien być stały element posiedzeń a nie tylko, tak jak pani poseł Hanajczyk mówi, wyłącznie informacji i pogadania sobie.

Jeśli chodzi o kwestie wyjazdowe, studialne bardzo bym prosiła, żeby zgłosić te kwestie poza planem pracy. One będą się wpisywać w plan pracy, ale obawiam się, jak to z reguły bywa, że nie będzie to wyjazdowe posiedzenie Komisji z powodu braków quorum, tylko wizyta studyjna. Wtedy spotykamy się na miejscu i nie ma tego reżimu związanego z quorum i podejmowaniem już konkretnych uchwał czy decyzji.

Jeśli bym mogła, to prosiłabym o przesłanie do sekretariatu Komisji propozycji wizyt studialnych dotyczących zagadnień, które są ujęte w planie pracy.

Jeśli tak byśmy mogli skonkludować to spotkanie. Z jednej strony ten ramowy plan pracy, jak państwu przedstawiłam, który roześlemy po sprecyzowaniu, sformułowaniu. Druga konkluzja, to prośba o propozycje wizyt studialnych w ramach tych zagadnień.

Czy mamy jakieś propozycje? Czy można przyjąć takie rozwiązanie, że przyjmujemy ramowy plan pracy, natomiast jego sformułowanie pozostawiamy już mnie wraz z sekretariatem i wyślemy do państwa już w takim konkretnym brzmieniu. Wszystko będzie na podstawie tego, o czym tu mówimy. Możemy tak to ująć, że podkomisja upoważnia mnie wspólnie z sekretariatem do sformułowania, w wyniku tej dyskusji, tych poszczególnych punktów? Nie słyszę sprzeciwu.

W takim razie zamykam posiedzenie podkomisji, chyba że w sprawach bieżących jeszcze państwo chcecie zabrać głos? Dziękuję bardzo. W takim razie zamykam posiedzenie.